

powinno być budowaniem jedności, wspólnoty w takiej radykalnej inności czy różnorodności.

Wykłady wygłoszone na lubelskiej konferencji są z pewnością darem dla tego, kto ich słuchał czy czytał zamieszczone w książce artykuły. Niektóre inspirują do myślenia, skłaniają do zrewidowania poglądów, pogłębiają refleksję na temat uniwersytetów w nowej Europie. Są też jednak wyzwaniem, bo konfrontują z rzeczywistością, wzywają do myślenia. Jeden z prelegentów, kończąc swoje wystąpienie, przytoczył słowa L. Giussaniego, założyciela wspólnot *Communione e Liberazione* – że zawsze, jako nauczyciel, zwracał uwagę swoich studentów na to, że podstawowym zadaniem wykładowcy nie jest dążenie do tego, aby uczniowie przejęli jego idee jako własne, ale by nauczyli się prawdziwej metody, dzięki której będą mogli osądzać rzeczy, które słyszą i których się uczą (s. 332). Oby katolickie uniwersytety były miejscami, gdzie zarówno wykładowcy, jak i studenci posiadają wiedzę, dzięki której będą potrafili tak mądrze osądzić rzeczywistość, że ich służba wzbogaci innych o miłość i wolność.

KS. PRZEMYSŁAW SAWA

Czasy katedr – czasy uniwersytetów. Źródła jedności narodów Europy, red. W. Sajdek, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005, ss. 240.

Publikacja *Czasy katedr – czasy uniwersytetów. Źródła jedności narodów Europy*, pod redakcją W. Sajdek, jest owocem sesji naukowej na taki właśnie temat, która miała miejsce na Wydziale Zamiejscowym Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli w dniach 20 i 21 października 2004. Prelegentami, a zarazem autorami artykułów byli filozofowie, historycy, teolodzy. Takie zróżnicowanie skutkuje bogactwem myśli i odmiennością spojrzeń na rzeczywistość Europy.

Podjęta problematyka jest wciąż bardzo aktualna, zwłaszcza w kontekście toczących się w różnych środowiskach europejskich dyskusji dotyczących przyszłości kontynentu, jego tożsamości, podstaw jedności. Ścierają się bowiem rozmaite opcje. Dla jednych więzią zjednoczonego kontynentu będzie ekonomia i gospodarka, dla innych w miarę jednorodne prawo. Nie brakuje postulatów liberalizmu – niejednokrotnie już realizowanych – w zakresie moralności i światopoglądów. Chrześcijanie różnych denominacji dopominają się o budowanie integracji państw europejskich na solidnym fundamencie głęboko rozumianego i przeży-

wanego człowieczeństwa oraz wartości religijnych, czego wyrazem jest postulowanie *invocatio Dei* w Konstytucji Europejskiej. Tak spolaryzowane stanowiska muszą powodować ostre spięcia. W tym kontekście można ponadto zaryzykować stwierdzenie, iż przeciętny Europejczyk niewiele rozumie z idei europejskości (zjednoczonej Europy) i jej podstaw. W związku z tym pojawia się postulat solidnej edukacji społeczeństw europejskich.

Sprawa ma jeszcze jeden aspekt – źródła kultury europejskiej. Słuchając rozmaitych propozycji osób kreuujących wizje dotyczące naszego kontynentu można odnieść wrażenie, że jedność dopiero teraz się zaczyna. A tymczasem, jak pokazuje historia, średniowieczna Europa cechowała się jednością, choć jej rozumienie z pewnością było inne niż obecnie.

W tę szeroką dyskusję wpisuje się prezentowana publikacja. Jest cennym głosem w rozmowie o solidnych fundamentach Europy, ukazuje jej korzenie, a przez to wskazuje na wielowymiarowość starego kontynentu. Autorzy poszczególnych artykułów poruszyli jeszcze jeden ważny problem – zaprezentowali myśl średniowieczną, jej głębię i piękno, przez co przyczynili się do upowszechnienia właściwego rozumienia wieków średnich jako epoki światłej, twórczej, będącej podstawą tożsamości, kultury i gospodarki Europy.

Książka składa się z następujących 13 referatów: *Duchowa jedność Europy w nauczaniu Jana Pawła II* (abp J. Życiński); *Znaczenie prawa dla rozwoju nauki w średniowieczu* (A. Dębiński); *Istota wolności: Anzelm – Plotyn – Augustyn – Jan Duns Szkot* (E.I. Zieliński); *Rola filozofii w integracji i dezintegracji kultury późnego średniowiecza* (J. Czerkawski); *Wpływ świętych na rozwój i kształt średniowiecznej Europy* (J. Marecki); *Chrześcijaństwo wspólnym korzeniem Europy* (P. Jaroszyński); *Od starożytnej bazyliki do średniowiecznej katedry* (L. Rotter); *Scholar, student, bakałarz, magister – edukacja w średniowieczu* (L. Nowak); *Nauczanie Plotyna o trzech hipostazach jako istotne pogańskie źródło średniowiecznego modelu świata* (W. Sajdek); *Franciszkanizm a jedność średniowiecznej Europy* (R. Prejs); *Szkolnictwo karolińskie. Czasy katedr – czasy uniwersytetów* (A. Kijewska); *Stanowiska Tomasza z Akwinu i Wilhelma Ockhama wobec zagadnienia: Czy teologia jest nauką?* (R. Majeran); *Prawo i aequitas w filozofii Jana z Salisburys* (B. Szlachta).

Tytuły artykułów pokazują wielkość wieków średnich. By jednak nie sprowadzić tej publikacji do opracowania poszczególnych aspektów średniowiecznej Europy, warto spróbować znaleźć łączące wszystko wątki. Ich wyodrębnienie odsłania całościowy zamysł książki, a dla toczących się dysput o europejskości wątki te będą ważnym źródłem wiedzy o podstawach kontynentu w wiekach średnich, w których kultura i wiara chrześcijańska rozwijały się, a nawet były zdolne integrować narody.

Tytułem wstępu warto przypomnieć podstawy jedności średniowiecznej Europy: jedna religia, jeden ustrój (monarchia), jeden język pisma, nauki i kultury, podobne prawodawstwo, powszechna wymienialność pieniędzy. Społeczeństwa miały również poczucie jedności władzy. W przestrzeni religijnej znakiem jed-

ności była *Stolica Apostolska*, w świeckim zaś wymiarze – cesarz rzymski narodu niemieckiego¹. Źródłem odnowy i reformowania społeczeństwa była Biblia, której znajomość w Europie czasów Karolingów starano się upowszechnić². Narzędziem budowania Europy były filozofia, teologia i prawo. Filozofia, która miała szerokie oddziaływanie, integrowała rozmaite środowiska europejskie, co jednak nie prowadziło do uniformizmu, ale do jedności w wielości³. Uprawiana filozofia nie była wroga chrześcijaństwu, wręcz przeciwnie – duża część humanistów związana była z odnową religijną⁴, a to w wyniku mocnego zespolenia filozofii augustyńskiej i tomistycznej z teologią⁵ (co z kolei stanowi całkowite przeciwieństwo oświeceniowego antyreligijnego racjonalizmu)⁶.

Wielkie znaczenie miało również prawo, uzasadnione teologicznie i filozoficznie. Jak postulował Jan z Salisburii, ład prawny związany jest z aktem stwórczym Boga, a właściwie ukształtowana wola władcy stanowi źródło dobrych wyborów przez poddanych⁷. Prawo stawało się najwyższą wartością społeczną⁸. Ważną płaszczyzną średniowiecznego świata, co wyraźnie pokazuje recenzowana publikacja, była więc filozofia i teologia władzy. Z czasami karolińskimi należy wiązać ideę władcy jako odpowiedzialnego za szeroko rozumianą odbudowę społeczeństwa, na wzór biblijnego króla Jozjasza⁹. Jak już wspomniano, król winien w Bogu upatrywać źródła swojej władzy oraz ostatecznego autora obowiązujących prawideł¹⁰. Podstawą jednak wszelkiego ludzkiego działania była wolna wola, dana przez Boga, by człowiek zachował prawość (wola może się opowiedzieć za prawością)¹¹.

Wraz z rozwojem prawa rodziła się kolejna fundamentalna wartość wieków średnich – nauka. To właśnie z nauczaniem prawa było związane powstanie uniwersytetów¹², a wraz z wykładaniem prawa rodziły się specyficzne dla omawianej epoki gatunki literatury naukowej: glosy, glosy marginalne, *summa*, *distinctiones* (różnice), *notabilia* (uwagi do tekstu), brokarda (powszechnie zasady prawa) i oczywiście *quaestiones* (kwestie), które rodziły się podczas prowadzonych dysput¹³.

¹ R. Prejs, *Franciszkanizm a jedność średniowiecznej Europy*, w: *Czasy katedr...*, s. 150–151.

² A. Kijewska, *Edukacja karolińska*, w: *Czasy katedr...*, s. 167.

³ J. Czerkawski, *Rola filozofii w integracji i dezintegracji kultury późnego średniowiecza*, w: *Czasy katedr...*, s. 57, 60–63.

⁴ Tamże, s. 61.

⁵ Tamże, s. 58. O średniowiecznej debacie o naukowości teologii zob. R. Majeran, *Stanowiska Tomasza z Akwinu i Wilhelma Ockhama wobec zagadnienia: czy teologia jest nauką*, w: *Czasy katedr...*, s. 181–207.

⁶ Czerkawski, art. cyt., s. 64.

⁷ B. Szlachta, *Prawo i aequitas w filozofii Jana z Salisburii*, w: *Czasy katedr...*, s. 218–222.

⁸ A. Dębiński, *Znaczenie prawa dla rozwoju nauki w średniowieczu*, w: *Czasy katedr...*, s. 23.

⁹ Kijewska, art. cyt., s. 167.

¹⁰ Szlachta, art. cyt., s. 212–219.

¹¹ E.I. Zieliński, *Istota wolności: Anzelm – Plotyn – Augustyn – Jan Dunst Szkot*, w: *Czasy katedr...*, s. 39–56.

¹² Dębiński, art. cyt., s. 24–26.

¹³ Tamże, s. 31–35.

Ukierunkowanie na naukę owocowało powstawaniem rozmaitych szkół: elementarnych, średnich (katedralnych, kolegiackich, zakonnych) oraz wyższych. W takim klimacie rozwój intelektualny był nierozdzielnie związany z wychowaniem i z rozwojem religijności. Z tego powodu powstawały kolegia (budynki uniwersyteckie), w których mieściła się kaplica, sale do wykładów, biblioteka i sale do spania. Zakładano również bursy prowadzone przez wykładowców¹⁴.

Dostrzegając to wszystko, łatwo zrozumieć znaczenie ośrodków uniwersyteckich w ówczesnej Europie, będących nośnikami wartości, miejscami tworzenia nauki i rozwoju religii. Obraz tego akademickiego świata zaprezentowany przez książkę *Czasy katedr – czasy uniwersytetów* wprowadza czytelnika w omawianą rzeczywistość. Dla poszerzenia perspektywy warto zestawić tę publikację z innymi opracowaniami. Dla przykładu można wskazać następujące tytuły: L. Moulin, *Średniowieczni szkolarze i ich mistrzowie* (tłum. H. Lubicz-Trawkowska, Gdańsk–Warszawa 2002); J. Baszkiewicz, *Młodość uniwersytetów* (Kraków 1997); M. Markowski, *Pierwowzory uniwersytetów* (Olecko 2003). Wartościowe będzie również odwołanie się do starszych monografii: T. Czeżowski, *O uniwersytecie i studiach uniwersyteckich* (Toruń 1946); B. Wróblewski, *Ideologia korporacji akademickich* (Wilno 1928).

Publikacja *Czasy katedr – czasy uniwersytetów* eksponuje ponadto ciągłość kulturową Europy od starożytności poprzez wieki średnie aż do czasów współczesnych. To przecież dzięki Kościołowi przekazywany był dorobek myśli antycznej; sam system średniowiecznej edukacji oparty był na zasadach wypracowanych w starożytności¹⁵. Wielkie znaczenie miała ponadto, podobnie jak we wcześniejszej epoce, sztuka – zarówno architektura, jak i poezja czy muzyka. W średniowieczu jednak te przestrzenie ożywiane były przez wartości chrześcijańskie, stawały się nośnikiem doktryny i pobożności. W ten sposób budownictwo sakralne, pełne ciekawych rozwiązań architektonicznych, zyskiwało symboliczne znaczenie, np. nawa symbolizowała pielgrzymkę do Boga, prezbiterium – niebo, ołtarz – Chrystusa, trójdzielny witraż – Trójcę Świętą, a podzielony na cztery części – czterech ewangelistów, rozeta była symbolem Boga, dwie wieże – przykazania miłości Boga i bliźniego, a jedna wieża oznaczała dążenie człowieka do nieba¹⁶. Malarstwo, rzeźba służyły jako *Biblia pauperum*¹⁷; podobne znaczenie można przypisać pieśni kościelnej, która rozwijała się wraz z ewangelizacyjną, kaznodziejską działalnością franciszkanów, którzy przepowiadali w językach narodowych, co miało ogromne znaczenie dla rozwoju kultury poszczególnych krajów¹⁸. Sama obecność duchowych synów św. Franciszka znacznie przyczyniła się do integracji Europy:

¹⁴ L. Nowak, *Scholar, student, bakałarz, magister – edukacja w średniowieczu*, w: *Czasy katedr...*, s. 116–124.

¹⁵ Tamże, s. 115.

¹⁶ L. Rotter, *Od starożytnej bazyliki do średniowiecznej katedry*, w: *Czasy katedr...*, s. 102–106.

¹⁷ Tamże, s. 106–107.

¹⁸ Prejs, art. cyt., s. 161.

tworzyli bowiem wspólnoty międzynarodowe, charakteryzował ich jeden ryt liturgiczny w kościołach zakonnych, podobny model przepowiadania moralnego. Dodać można jeszcze, że instytucja regularnych kapituł oraz kadencyjność i wybieralność zakonnych urzędów stanowiła niejako podwaliny demokracji¹⁹.

Mówiąc o średniowiecznej Europie nie można pominąć jeszcze roli świętych. W prezentowanej książce J. Marecki czytelnie eksponuje znaczenie osób kanonizowanych, których oddziaływanie rozciągało się nie tylko na sferę religijną, ale również społeczną. Trzeba by nawet powiedzieć, że ich rola może być istotna również dla współczesnego kontynentu. Ich świadectwo było źródłem wielu powołań do życia we wspólnotach zakonnych, inspirowało działalność religijną i zaangażowanie w sprawy Kościoła; ich przykład przemawiał do ludzi różnych języków, kultur, środowisk; byli znakiem nadziei, jedności Kościoła i zapowiedzią ekumenizmu; stanowili symbolem pokuty, nawrócenia, pojednania; patronowali działalności misjonarskiej, a także działalności mającej na celu troskę o zachowanie kultury łacińskiej i wartości zachodniej cywilizacji w okresie zagrożenia; ukazywali wyższość wartości duchowych nad materialnymi; gromadzili społeczność chrześcijańską; byli wzorem poszukiwania prawdy w życiu i trwania w niej konsekwentnie aż do śmierci. Jak zauważa autor, święci są duchową klamrą Europy²⁰.

Książka *Czasy katedr – czasy uniwersytetów. Źródła jedności narodów Europy* ze względu na podjęte zagadnienia jest cenna dla każdego, kto pragnie zrozumieć Europę wieków średnich, której dziedzictwo jest fundamentem współczesnej cywilizacji. Autorzy poszczególnych artykułów w czytelny sposób ukazali ważne wartości ówczesnego świata: religijność, naukowość, znaczenie prawa, wspólnotowość w wielu wymiarach (kościelnym, filozoficznym, społecznym). Czytelnik może więc zrozumieć w szerokiej perspektywie świat, w którym żyje, a którego korzenie sięgają początków Europy, stopniowo zapełniającej się katedrami i uniwersytetami. Rzetelne studium poszczególnych aspektów średniowiecza, oparte na rozległej wiedzy autorów²¹, burzy stereotypy myślenia o wiekach średnich. Lektura wskazanych referatów pomaga zrozumieć kulturę Europy. Jednocześnie stanowi ważne wsparcie dla osób domagających się zauważenia fundamentalnej roli chrześcijaństwa w tworzeniu podstaw średniowiecznej, nowożytnej i współczesnej kultury europejskiej. Nie można dostrzec źródeł cywilizacji zachodniej jedynie w antycznej Grecji i Rzymie. Jan Paweł II zwrócił uwagę na „wkład ludów celtyckich, germańskich, słowiańskich, ugrofińskich, kultury żydowskiej i świata muzułmańskiego”²². Do budowania autentycznego humanizmu przyczyniła się jednak, jak wykazuje J. Życiński, wiara w Trójcę Świętą. Z trynitarnej doktryny

¹⁹ Tamże, s. 152–162.

²⁰ J. Marecki, *Wpływ świętych na rozwój i kształt średniowiecznej Europy*, w: *Czasy katedr...*, s. 67–86.

²¹ O czym świadczą „Noty o autorach” w: *Czasy katedr...*, s. 233–238.

²² Adhortacja apostołska *Ecclesia in Europa* (28 IV 2003), nr 19.

wynika bowiem konieczność uznania nienaruszalnej wartości osoby ludzkiej²³. Wprowadzający w całość publikacji referat arcybiskupa Życińskiego, ukazujący myślenie Jana Pawła II o duchowym rdzeniu Europy, zachęca do solidnego studium kolejnych artykułów. Autor omawia bowiem twórczy wkład chrześcijaństwa w tożsamość europejską, obala uprzedzenia wobec znaczenia Kościoła i jego nauki dla integracji kontynentu i rozwoju kultury. Duchowość chrześcijańska stała u podstaw nauki, prawa, stosunków społecznych, życia.

Należy więc docenić walory publikacji *Czasy katedr – czasy uniwersytetów*. Wydaje się jednak, że do integralnego obrazu średniowiecznego świata cenne byłoby wskazanie także cieni ówczesnej Europy, podziałów społecznych, systemu gospodarczego czy rozwoju nauk empirycznych. Niewątpliwie wieki średnie były czasem, w którym wartości religijne (chrześcijańskie) stanowiły centrum. To jednak nie ustrzegło świata przed rozmaitymi nadużyciami. Szukając obecnie solidnych podstaw europejskiej tożsamości, warto pamiętać o słusznej maksymie *historia magistra vitae est*. Dlatego słuszne jest dążenie do poznania wszystkich aspektów świata, bez którego nie byłoby obecnie istniejących struktur. Służyć temu może dostępna szeroka literatura na ten temat. Dla przykładu wystarczy wspomnieć następujące tytuły: *Cognitioni gestorum. Studium z dziejów Średniowiecza dedykowane Profesorowi Jerzemu Strzelczykowi* (red. D. Sikorski, A. Wyrwa, Poznań–Warszawa 2006); *Człowiek i przyroda w średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym* (red. K. Brach, W. Iwańczak, Warszawa 2000); *Kolory i struktury Średniowiecza* (red. W. Fałkowski, Warszawa 2004); S. Kwiatkowski, *Średniowieczne dzieje Europy* (Warszawa 2006); M. Miśkiewicz, *Zarys kultury i archeologii Europy w okresie wczesnego średniowiecza* (Warszawa 2002); H. Samsonowicz, *Złota jesień polskiego średniowiecza* (Poznań 2001); V. Fumagali, *Świt średniowiecza* (tłum. H. Manikowska, Gdańsk 2003); J. Le’Goff, *Kultura średniowiecznej Europy* (tłum. H. Szumańska-Grossowa, Gdańsk 2002); M. Lamber, *Średniowieczne herezje* (tłum. W. J. Popowski, Gdańsk 2002); R. Pernoud, *Inaczej o Średniowieczu* (tłum. K. Husarska, Gdańsk 2002).

W moim głębokim przekonaniu wartością publikacji jest zróżnicowanie tematyczne. Nie jest to książka tylko historyczna ani jedynie filozoficzna czy teologiczna. Dzięki temu może trafić być do szerszego kręgu odbiorców.

Ponadto książka *Czasy katedr – czasy uniwersytetów* pomóc może w szukaniu odpowiedzi na współczesne pytania o granice wolności, o relacje pomiędzy społeczeństwem a osobą, o rolę religii w życiu publicznym, o wzajemne odniesienie wartości duchowych do materialnych (ekonomicznych), o godne człowieka fundamenty istnienia. Jeśli w wiekach średnich dostrzeże się epokę znacznego rozwoju kultury i społeczeństwa, można wyciągnąć z lektury wiele wniosków służących budowaniu współczesnego świata.

²³ J. Życiński, *Duchowa jedność Europy w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Czasy katedr...*, s. 13.

Mając na uwadze powyższe wnioski, trzeba podziękować autorom referatów tworzących prezentowaną książkę; w sposób szczególny słowa uznania należy skierować do redaktorki publikacji, a jednocześnie odpowiedzialnej za wcześniejszą konferencję naukową dr Wiesławie Sajdek. Książka *Czasy katedr – czasy uniwersytetów* ukazuje integralną wizję naszego kontynentu. Gdy uważnie przeczyta się podtytuł: *Źródła jedności narodów Europy*, zrozumiały jest wyraźny apel J. Życińskiego: „nie wolno nam dziś zawierzać przyszłości naszego kontynentu wyłącznie biurokratom i ekonomistom”¹. Integracja, by była stabilna i afirmująca człowieka, musi opierać się na autentycznej antropologii, wierze w prawdziwego Boga i życiu zgodnym z Bożym prawem.

Publikacja ta pomoże wszystkim pragnącym poznać kontekst historyczno-społeczny średniowiecznej Europy, panujące mechanizmy, zwyczaje, zasady, modele. Wiele z nich w jakiejś formie przetrwało do dziś. Zerwanie z nimi oznaczać mogłoby zerwanie z wielką historią naszego kontynentu, a budowanie wspólnego wizerunku Europy zostałoby ograbione z tego, co tak cenne w tej ziemi – duchowości. Dzisiejsza Europa nie może odcinać się od swojej przeszłości. Przedstawiana książka skłania do poznawania głębi kultury naszego kontynentu. Słusznym więc wydaje się oczekiwanie kolejnych, przystępnych dla przeciętnego czytelnika, publikacji wprowadzających w rzeczywistość Europy.

KS. KRZYSZTOF KAUCHA

Andrzej A. Napiórkowski OSPPE, *Jezus Chrystus objawiony i objawiający. Chrystologia fundamentalna*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008, ss. 208 (seria: *Myśl Teologiczna*, red. A. Baron, H. Pietras, t. 61).

Na rynku wydawniczym pojawiło się niedawno dzieło naukowe z ogromnie ważnej dziedziny teologicznej – teologii fundamentalnej. Jest nim opracowanie prof. dr. hab. Andrzeja A. Napiórkowskiego OSPPE, kierownika Katedry Eklezjologii PAT w Krakowie, pod tytułem *Jezus Chrystus objawiony i objawiający. Chrystologia fundamentalna*. Ma ono charakter podręcznika chrystologii fundamentalnej, stanowiącej centralną część wspomnianej teologii fundamentalnej.

Chrystologia fundamentalna jest dyscypliną o podstawowym znaczeniu dla teologii jako nauki, a także dla całej myśli chrześcijańskiej. Jej rola wzrasta wspólnie, gdy studia ściśle teologiczne (a także filozoficzne) podejmuje na świecie i w naszej ojczyźnie coraz mniej studentów (na rzecz nauk ścisłych i technicznych), gdy jednocześnie pojawia się coraz więcej pytań o trzon rzeczywistości, nasila się relatywizm i upowszechnia się wypaczony obraz chrześcijaństwa oraz Ko-

¹ Życiński, art. cyt., s. 18.